

Talerzowanie: przeorać czy zostawić?

Autor: Mariusz Drożdż

Data: 23 listopada 2015



Uprawa roli to z pozoru prosta sprawa. Tymczasem stosowanych i skutecznych metod jest wiele. Są wyznawcy starej szkoły oraz nowoczesnych sposobów. Np. w kwestii uprawy starej łąki czy poplonów zdania są podzielone. Jedni stawiają na talerzowanie, inni są mu przeciwni.

Ziemia zawsze się odwdzięczy za przyorywanie zielonej masy.

Mariusz Sikora

W [Kombinacie Rolnym Kierz](#) jest kilka tysięcy hektarów upraw polowych. Prezes Kombinatu – Mariusz Sikora – twierdzi, że trzeba liczyć koszty uprawy: – *Zawsze bym zostawiał poplony czy nieużytki do przyorania, jeśli jest taka możliwość, bo ziemia zawsze się odwdzięczy za przyorywanie zielonej masy. Nie ma potrzeby ścinania trawy.*

Prowadzący w Rzymkowicach hodowlę tuczników i uprawiający na kilkudziesięciu hektarach rzepak,

zboża i kukurydzę Piotr Kaplyta kupił wspólnie z synem niedawno trochę ziemi, na której były łąki. Syn wjechał **talerzówką w darninę bezpośrednio i tę czynność dwa razy powtórzył**. Pan Piotr jest jednak zwolennikiem metod stosowanych dawniej.



Źródło: AgroFoto.pl, pAvCiO3oo9

*– Ja moją część łąki przyorałem i nie ma śladu po chwastach. Trzeba mieć oczywiście odpowiedni sprzęt: **albo gruber, albo talerzówka**. Sama orka nic nie da. W tym roku jest susza, więc pług nie wchodzi w ziemię. Jeśli trawa jest wysoka, to warto ją skosić i zawinąć w folię – będzie znakomita pasza, zwłaszcza w tym roku, gdy z powodu suszy brakuje siana, a zbiory kukurydzy na paszę też są słabe. Np. **facelia nie rośnie wysoko**, więc wystarczy talerzowanie. Ale gorczyca dorasta do 1,10 m i nie ma szans jej zaorać. Trzeba skosić lub zostawić aż zwiędnie i wtedy przeorać – opowiada pan Kaplyta.*

Prezes Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Twardawa na Opolszczyźnie, Ryszard Bandurowski, nie stawia ani na talerzowanie, ani inne rozwiązania. Nie wybiera. Uważa bowiem, że do prawidłowej uprawy roli **potrzeba wiedzy i doświadczenia, bo wszystko zależy od rodzaju uprawy, terminu siewu i jej wysokości**. Istotne są również warunki atmosferyczne, czego dowodzi tegoroczna susza, która spowodowała, że wielu użytkowników nie można było uprawiać pługiem.